

Kareta zwycięzców poznańskiego challengerera

•• Czterech tenisistów, którzy już wygrali na Gołębiniu, zagra na tegorocznym Poznań Porsche Open powered by Enea. Są to: Niemiec Gremelmayer, Australijczyk Peter Luczak, Czech Jan Hajek i pochodzący z Gruzji Rosjanin Teimuraz Gabaszwilli.

DENIS GREMELMAYR

(Niemcy, ur. 16.10.1981)
Zwycięzca z 2010 roku
Najwyższe miejsce w karierze 59. (2008), obecnie 128.
Denis Gremelmayer pokonał rok temu w finale młodego Rosjanina Andrieja Kuzniecowa w nieco ponad trzy kwadranse. To był najkrótszy finał w historii poznańskiego challengerera, ale usprawiedliwieniem dla rywali musiał być fakt, że tego samego dnia... kończył swój półfinał. Już wtedy Niemiec zapowiedział, że przyjedzie do Poznania na następny turniej. - Lubię tu występować, bo publiczność jest blisko kortu i mogę czuć, jak reaguje - powiedział. Gremelmayer spróbuje zostać pierwszym tenisistą, który wygra turniej na Gołębiniu dwa lata z rzędu.

W kwalifikacjach tegorocznego Roland Garros pokonał Jerzego Janowicza, ale już w pierwszej rundzie uległ Nikolajowi Dawidience. Udział

w Australian Open i Wimbledonie też zakończył na pierwszej rundzie.

PETER LUCZAK (PIOTR LUCZAK)

(Australia, ur. 31.08.1979)
Zwycięzca z 2009 roku
Najwyższe miejsce w karierze 64. (2009), obecnie 243.
Luczak, choć urodził się w Warszawie, reprezentuje Australię. Jego rodzice opuścili Polskę, gdy miał dziewięć miesięcy i po krótkim pobycie w Szwecji wyjechali do Australii. Luczak darzy Polskę sympatią, ale nie uznaje naszego kraju za ojczyznę. Zdaje też sobie sprawę, że został tenisistą dzięki wyborowi dokonany przez rodziców: - Jestem pewien, że nie grałbym w tej chwili w tenisa, gdybym cały czas mieszkał w Polsce, dlatego cieszę się z emigracji rodziców - mówił.

W 2003 r. Luczak awansował do III rundy Australian Open, co było wówczas sporą niespodzianką. - Co zrobię z pieniędzmi? Nie mam samochodu, więc pewnie go kupię. Sam nie wiem. Może po prostu dam je rodzicom - mówił wtedy.

Luczak startował w Poznaniu już w 2000 r. w turnieju futures (odpadł w I rundzie z Piotrem Szczepaniakiem). W 2004 r. odpadł w półfinale z Juanem Pablo Brzezickim. Dwa lata temu

pokonał w finale Kazacha Jurija Szczukina 3:6, 7:6, 7:6.

W tym roku wypadł z drugiej setki rankingu ATP.

JAN HAJEK

(Czechy, ur. 7.08.1983)
Zwycięzca z 2006 roku
Najwyższe miejsce w karierze 71. (2006), obecnie 166.
W 2006 roku Jan Hajek był rozstawiony z numerem 1 i jako faworyt turnieju nie zawiódł. W finale pokonał ekspresyjnego Serba Iliję Bozoljaca (6:4, 6:3), którego Czech był absolutnym przeciwnieństwem na korcie. Spokoje i regularnością wykończył rywala, który był ulubieńcem poznańskiej publiczności. Cztery miesiące po zwycięstwie w stolicy Wielkopolski, Hajek osiągnął najwyższe w swojej karierze, 71. miejsce w rankingu ATP.

Miesiąc temu Czech dotarł do finału challengerera w niemieckim Marburgu.

TEIMURAZ GABASZWILI

(Rosja, ur. 23.05.1985)
Zwycięzca z 2005 roku
Najwyższe miejsce w karierze 71. (2006), obecnie 138.
Jeden z najbardziej sensacyjnych zwycięzców poznańskiego challengerera. Był ostatnim tenisistą, który dzięki rankin-

gowi dostał się do turnieju głównego. W drodze do triumfu pokonał m.in. Łukasza Kubota, Carlosa Berlocqę i Adriana Garcję w finale.

Teimuraz Gabaszwilli swoim zachowaniem na korcie wzbudził wielką sympatię poznańskich kibiców, był prawdziwym wulkanem emocji. Krzyczał (po hiszpańsku!), podrzucał rakiętę, spacerował wzdłuż kortu, cele-

brował wybór pileczek przed własnym serwisem. A po każdym złym zagranie bezradnie rozkładał ręce w kierunku siedzącego na trybunach trenera.

- Pierwszy raz wygrałem challengerera, jestem bardzo szczęśliwy. Dlaczego na korcie krzyczę po hiszpańsku? To wina naszej zimy. W Rosji trwa ona pół roku, i żeby trenować, trzeba jeździć po świecie. Ja najwięcej trenuję w Hiszpanii, mam też hiszpańskiego trenera - tłumaczył. ●

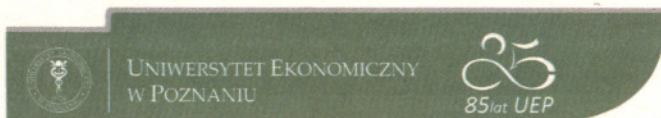
BARTOSZ NOSAL, RANA

Uczestnicy turnieju głównego

- 69. Łukasz Kubot, Polska (dzika karta)
- 91. Frederico Gil, Portugalia
- 94. Rui Machado, Portugalia
- 103. Eric Prodon, Francja
- 107. Stephane Robert, Francja
- 112. Marc Gicquel, Francja
- 125. Dustin Brown, Niemcy
- 128. Denis Gremelmayer, Niemcy
- 131. Jaroslav Pospisil, Czechy
- 132. Bjorn Phau, Niemcy
- 133. Simon Greul, Niemcy
- 138. Teimuraz Gabaszwilli, Rosja
- 142. Ruben Ramirez Hidalgo, Hiszpania
- 149. Jurij Szczukin, Kazachstan
- 150. Ivo Minar, Czechy
- 158. Maxime Teixeira, Francja

- 159. Vincent Millot, Francja
 - 160. Jerzy Janowicz, Polska
 - 163. Daniel Munoz-De La Nava, Hiszpania
 - 166. Jan Hajek, Czechy
 - 168. Augustin Gensse, Francja
 - 171. Juan Pablo Brzezicki, Argentyna
 - 180. Michał Przysiężny, Polska
 - 272. Marcin Gawron, Polska (dzika karta)
 - 805. Piotr Gadomski, Polska (dzika karta)
- Zwartą dziką kartę dostanie młodzieżowy mistrz Polski, który zostanie wyłoniony w niedzielę, dzień przed rozpoczęciem turnieju głównego. Czterech tenisistów awansuje z weekendowych eliminacji, a dwa miejsca ATP rezerwuje w ramach „Special Exempts”. ●

R E K L A M A



Gra w tenisa

uznawana jest za jedną z najbardziej gentlemańskich dyscyplin sportowych.

....Być może dlatego, że kort podzielony jest na połowy siatki. Pomimo tego, jak każda rywalizacja tenis także stwarza okazje do wykazania się postawą fair play. Praktykując taką postawę Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu zwrócił się do Dyrekcji Turnieju Poznań Porsche Open z propozycją ustanowienia nagrody

Fair Play. Nagrodę na zakończenie turnieju wręczy Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu zawodnikowi, którego wskaże Kapituła Nagrody – Wojciech Fibak, Marian Gorynia i Krzysztof Jordan.

